Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 167 — Rok 133 (4) | Wtorek, 18 lipca 1944 r. | DZIŚ: Szymona JUTRO: Wincentego a Paulo

Nowy atak aliancki w rejonie Caen

Wzrastająca gwałtowność bitwy obronnej na wschód od górnego biegu Bugu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 16 lipca:

W Normandii załamały się wśród wysokich strat dla przeciwnika gwałtowne dalsze ataki brytyjskie, skierowane na pewną niemiecką pozycję wyżynną, położoną na południowy zachód od Caen. Przejściowe włamanie zlikwidowano w natychmiastowym przeciwuderzeniu.

Silne ataki amerykańskie załamały się pod St. Lo, Pont Herbert oraz nad drogą Carentan—Periers, przy czym zniszczono liczne czołgi. Na jednym punkcie włamania na zachód od Vire trwają jeszcze zażarte walki obronne.

W zachodniej części półwyspu Cherbourg odparto kilka wypadów na nasze nowe stanowiska. Lotnictwo bojowe i bliskiego wsparcia zaatakowało z dobrym skutkiem nieprzyjacielskie zgrupowania wojsk, wypełnione wojskiem miejscowości oraz lotniska na przyczółku desantowym.

W walkach o Caen odznaczyły się szczególną dzielnością 9-ta dywizja pancerna SS „Hohenstaufen“ pod dowództwem SS-Standartenführera Stablera oraz 10-ta dywizja pancerna SS „Frundsberg“ pod dowództwem SS-Oberführera Harmela wraz z wojskami armii lądowej. Obie dywizje w obronie i w ataku zadały nieprzyjacielowi wysokie straty w ludziach i materiale. Dywizje te zniszczyły przy tym łącznie 140 czołgów.

Ciężki ogień broni „V 1“ na Londyn trwa nadal.

Wielka bitwa obronna w środkowych Włoszech szalała wczoraj ze szczególną gwałtownością w rejonie Peccieli i Arezzo. Po zażartych zmaganiach nasze wojska przesunęły się tutaj na nowe pozycje wyżynne.

Nad Tybrem załamało się kilka nieprzyjacielskich wypadów, podczas gdy w rejonie pod Sassoferrat nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty na skutek pomyślnych lokalnych przedsięwzięć naszych wojsk górskich.

Promy bojowe marynarki wojennej uszkodziły kilka ścigaczy brytyjskich w rejonie morskim przy ujściu rzeki Arno.

W rejonach bojowych pod Tarnopolem i Łuckiem nasze dywizje odrzuciły ataki bolszewików, wspierane silnymi formacjami pancernymi. W przeciwataku zlikwidowano bądź też ścieśniono pojedyncze miejsca włamania, niszcząc liczne czołgi.

Pomiędzy Prypecią a Niemnem, jako też pod Grodnem nasze wojska udaremniły w gwałtownych walkach próby przełamania się nieprzyjaciela.



Na zachód od Wilna załamały się wypady sowieckich formacyj zwiadowczych. W rejonie jezior na południe od Dźwiny załamały się ataki bolszewickie wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Na północ od Dźwiny nasze wojska odparły w zażartych walkach liczne ataki bolszewików i zadały nieprzyjacielowi wysokie straty w czołgach. Na jednym punkcie włamania trwają nadal ciężkie walki.

Eskadry samolotów bliskiego wsparcia zadały nieprzyjacielowi wysokie straty w ludziach i materiale. Na środkowym odcinku frontu **zniszczono podczas dnia i nocy 83 samoloty sowieckie.**

Lekkie niemieckie jednostki marynarki wojennej zatopiły we wschodniej części zatoki Fińskiej jeden sowiecki poławiacz min, wznieciły pociskami pożar na dalszym poławiaczu min i uszkodziły dwa statki strażnicze. Przed wybrzeżem północnej Norwegii jednostki ubezpieczające jednego z konwojów niemieckich zatopiły dwa ścigacze sowieckie i wzięły do niewoli jeńców.

Formacja bombowców północno-amerykańskich naleciała nad Rumunię i zrzuciła bomby w rejonie Ploesti. **Niemieckie i rumuńskie siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 12 samolotów nieprzyjacielskich.**

Ubiegłej nocy pojedyńcze samoloty brytyjskie zrzuciły bomby w rejonie Berlina i na obszarze nadreńsko-westfalskim.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 17 lipca:

Na południowy zachód od Caen przystąpiły dywizje angielskie wczoraj ponownie do ataku w wielkim stylu. Niezwykle ciężki ogień artylerii lądowej i morskiej wspierał ataki nieprzyjaciela. Udało mu się wtargnąć do kilku miejscowości położonych tuż za naszymi liniami. Natychmiastowe przeciwnatarcia naszych rezerw odrzuciły nieprzyjaciela. W kilku miejscach włamania walka się jeszcze toczy. Zniszczono tam 58 czołgów.

W rejonie St. Lo i na odcinku na zachód od Vire nieprzyjaciel na skutek strat dni poprzednich dokonał tylko słabszych ataków, które nie dały rezultatu.

U wybrzeży holenderskich uszkodziły nasze łodzie patrolowe ciężko jeden ścigacz brytyjski. Należy się liczyć z jego zatonięciem.

W czasie akcji oczyszczającej na terenie **południowej Francji** zlikwidowano w walce 460 terrorystów.

Ciężki ogień odwetowy broni „V 1“ skierowany jest w dalszym ciągu na obszar Wielkiego Londynu.

We Włoszech spoczywał punkt ciężkości walk wczorajszych na północny wschód od Volterra pod Arezzo i po obu stronach Tybru.

Podczas gdy wszystkie te ataki prowadzone siłami skoncentrowanymi odparto ze stratami dla nieprzyjaciela, gruzy miasta Arezzo utracono po zaciętych walkach. Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej wznieciły u zachodnich wybrzeży Włoch pożar na jednym ścigaczu brytyjskim, zmuszając dwa dalsze do odwrotu.

Na południowym odcinku frontu wschodniego bitwa obronna na wschód od górnego biegu Bugu ukraińskiego przybrała na gwałtowności. W ciężkich zmiennych walkach powstrzymano siły pancerne bolszewików atakujące z rejonu Tarnopola i Łucka. W ciągu dwu ostatnich dni zniszczono tu 125 czołgów.

Pomiędzy Prypecią i Dźwiną trwały zacięte walki na szerokim froncie. Nad Niemnem udaremniły nasze dywizje kilka bolszewickich prób przełamania. Pod Grodnem wojska nasze cofnęły się na zachodni brzeg Niemna po planowym opróżnieniu miasta.

W obszarze jezior na południe od Dźwiny załamały się ponawiane ataki nieprzyjaciela wśród wielkich strat. Pomiędzy Dźwiną a jeziorem Pejpus załamały się i wczoraj liczne ataki bolszewickie. Tylko w obszarze włamania na południe od Opoczki zdołał nieprzyjaciel po zmiennych walkach zyskać na terenie.

Lotnictwo silnymi eskadrami samolotów bliskiego wsparcia ingerowało w bitwie obronnej zadając bolszewikom w lotach głębinowych wysokie straty. Liczne czołgi, działa i ponad 400 pojazdów nieprzyjaciela zostało zniszczonych. W gwałtownych walkach powietrznych zniszczono 88 samolotów, zaś artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 9 dalszych.

Na Bałkanach oczyszczono po ciężkich walkach wielkie centrum band. Komuniści stracili ponad 1400 zabitych i wiele jeńców. Wiele lekkiej i ciężkie broni 19 obozów jako też znaczne ilości amunicji i sprzętu wojennego uległy zniszczeniu lub też zostały zdobyte.

U wybrzeży południowej Norwegii jednostki ubezpieczające konwoju niemieckiego oraz artyleria przeciwlotnicza pokładowa statków handlowych zestrzelili 6 bombowców brytyjskich.

Północno-amerykańskie formacje bombowców zaatakowały wiele miejscowości w południowych i południowo-zachodnich Niemczech między innymi **Saarbrücken, Augsburg** oraz znaczniejszymi siłami **Monachium.** Szczególnie w Monachium, przeciw któremu przeprowadził nieprzyjaciel w ciągu pięciu dni 4 wielkie ataki w czasie niekorzystnej dla obrony pogody, powstały częściowo dotkliwe szkody i straty. Postawa ludności była przykładna.

Inna nalatująca z południa eskadra bombowców północno-amerykańskich zaatakowała **Wiedeń.** I tu również powstały szkody na obszarze miasta i straty wśród luności. **Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 43 samolotów nieprzyjacielskich.**

Pojedyńcze samoloty brytyjskie zrzuciły w nocy bomby w rejonie reńsko-westfalskim.

Szczegóły walk w rejonie Łucka i Tarnopola

BERLIN, 17. 7. — **Od chwili rozpoczęcia spodziewanego ataku sowieckiego na południowym odcinku wschodniego frontu, zwracającego się przeciwko wschodniej części Generalnego Gubernatorstwa, dawał się zauważyć wzmocniony nacisk formacyj sowieckich na pozycje niemieckie. Dywizje niemieckie, walczące w tym rejonie wschodniego frontu, odrzuciły jednak ataki bolszewickie i utrzymują w dalszym ciągu w całej pełni wszystkie swoje pozycje.**

W ciągu soboty bolszewicy rzucili do bitwy na północny zachód od Tarnopola i na zachód od Łucka liczne nowe dywizje piechoty i formacje czołgów. W koncentrycznym ogniu niemieckiej artylerii i broni automatycznej bolszewicy ponieśli wielkie straty. Po stronie niemieckiej użyto licznych bateryj miotaczy najnowocześniejszego typu. Kilka zupełnie nieznacznych zysków terenowych bolszewików zlikwidowano w toku niemieckich przeciwataków. Zniszczono liczne czołgi sowieckie.

Raporty z frontu podkreślają, że cyfrową przewagę bolszewików wyrównują niemieckie taktyczne metody wojenne i siła ogniowa niemieckiej broni. W tym stanie rzeczy niczego również nie zmienia udział znacznych kontyngentów bolszewickich samolotów bliskiego wsparcia.

Wizyta Tido Gaszpara w Krakowie

KRAKÓW, 17. 7. — Szef propagandy Słowacji, Excelencja Tido J. Gaszpar na zaproszenie Generalnego Gubernatora, ministra Rzeszy dra Franka złożył dwudniową wizytę w stolicy Generalnego Gubernatorstwa. Serdeczna szczerość, z jaką Generalny Gubernator i jego czołowi współpracownicy podejmowali dostojnego gościa słowackiego, stała się wyrazem — jak pisze „Krakauer Zeitung“ — ducha przyjaźni, łączącego dzisiaj żołnierzy niemieckich i słowackich, prowadzących ramię przy ramieniu walkę przeciwko wspólnym wrogom. Program wizyty dał szefowi propagandy słowackiej sposobność do omówienia w toku konferencyj z odpowiedzialnymi kierownikami administracji Generalnego Gubernatorstwa wszystkich interesujących go zagadnień. Tido Gaszpar zwiedził poza tym szereg cennych historycznych zabytków architektury i kulturalnych instytucyj miasta Krakowa.

BRATYSŁAWA, 17. 7. — Słowacki szef propagandy, Tido Gaszpar powrócił z Krakowa do Bratysławy. — Słowackie biuro prasowe pisze w związku z podróżą słowackiego szefa propagandy, że wizyta w sąsiadującem Generalnym Gubernatorstwie stanowi cenny przyczynek do umocnienia bezkompromisowej wspólnoty losów z Rzeszą ,która właśnie w obecnej chwili przechodzi swą najwyższą próbę życiową.

Głos dnia

Patriarcha rumuńskiego prawosławnego kościoła Nikodem w piśmie swym do arcybiskupa z Canterbury, ogłoszonym przez całą prasę rumuńską, zgłosił protest przeciwko terrorowi bombowemu. Patriarcha wskazuje dalej na to, że Rumunia ponosi niczym nie uzasadnione „klęski“ z powodu straszliwego sprzecznego z wszelkimi prawami bombardowania.

Zostały przy tym zniszczone nie wojskowe cele, lecz całe miasta bez jakichkolwiek względów. W stolicy i w miastach prowincjonalnych zniszczone zostały całe dzielnice mieszkaniowe. Spalono szpitale z rannymi i chorymi, instytucje dobroczynności społecznej„ zniszczono szkoły, instytucje naukowe i zdrowia publicznego.

Uniwersytet w Bukareszcie, jego instytucje i urządzenia szerzące w kraju kulturę, kościoły nasze obrócono w stosy zgliszcz. Nie uszanowano nawet spokoju zmarłych leżących w grobach. Na cmentarzu zburzono groby, a kości zmarłych wysadzone zostały bombami w powietrze. Mordowano rannych i chorych w szpitalach, a ofiarą rzucanych na nas bomb padli starcy, kobiety i niewinne dzieci

W KILKU WIERSZACH

✱ Fiński parlament zebrał się w piątek po dziesięciodniowej przerwie na posiedzenie, na którym rozpatrywane będą, według porządku dziennego, rozmaite mniejsze projekty ustawowe. Następne posiedzenie parlamentu fińskiego odbędzie się dnia 18 lipca.

+ W Madrycie zmarł na skutek operacji kapitan argentyński Manuel Miranda Duran. Znajdował się on w przejeździe przez Madryt celem powrotu do Argentyny. Kapitan Duran był jednym z najbardziej znanych argentyńskich publicystów wojskowych.

Ⓣ Przed portem Bodrum na południowo-zachodnim wybrzeżu Turcji, naprzeciwko Dodekanezu natknął się parowiec „Helas" na minę i zatonął. Załogę uratowano.

✈ Na lotnisku Llobregat (Hiszpania) wylądowała wskutek uszkodzenia śmigła amerykańska maszyna. Załogę internowano a samolot skonfiskowano.

Ⓣ „Daily Telegraph" donosi, że Anglia posługuje się celem zapełniania swego stanu personalnego floty powietrznej, wzrastającą masą kolorowych tubylców swoich kolonii. Przed kilku dniami przybył do Anglii kontyngent murzynów, pochodzących z zachodnio-indyjskich wysp. Są oni obecnie w przeszkoleniu.

+ Według wiadomości z Lizbony, zachorował podobno poważnie kardynał-sekretarz stanu Maglione. Kierownictwo sekretariatu stanu poruczono rzekomo Monsignore Tardini'emu. Msg. Tardini podlega kardynałowi-sekretarzowi stanu jako „sekretarz dla spraw nadzwyczajnych". Obok niego monsignore Montini jest administratorem dla spraw szyfrowych.

✈ Kilku oficerów amerykańskiej armii i amerykańskiej marynarki ma odpowiadać przed sądem za wywołanie w miejscowości kąpielowej Miami incydentów antysemickich.

□ Liczba ofiar spowodowanych zamachem bombowym na gmach policji w Jerozolimie wynosi jak donosi brytyjska służba informacyjna, dwóch zabitych oraz kilku rannych urzędników policji brytyjskiej.

✱ Pod Neapolem wydarzyła się ciężka katastrofa kolejowa. Na linii Torre—Annunziata zderzyły się dwa pociągi wojskowe, przy czym 22-ch pasażerów poniosło śmierć, a przeszło 100 ciężkie rany.

Ⓣ Brazylijskie ministerstwo spraw zagranicznych na temat pobytu pani Czang-Kai-Szek podało do wiadomości, że spędza ona swój urlop wypoczynkowy w Brazylii. Burmistrz Rio de Janeiro oddał jej do dyspozycji na czas pobytu wyspę Brocoio.

+ Jak informują w tureckich kołach politycznych, dotychczas jeszcze nie ustalono, kiedy rozpoczną się ferie wielkiego zgromadzenia narodowego. Niepotwierdzone pogłoski mówią, że wielkie zgromadzenie narodowe ma się zbierać raz w tygodniu.

✈ Wśród niezwykłego ceremoniału i w obecności wysokich przedstawicieli państwa, armii i marynarki oraz całego wyższego duchowieństwa wsiadł w sobotę kardynał patriarcha Lizbony Cerejeira na pokład portugalskiego statku pasażerskiego „Serpa Pinto". Kardynał w charakterze legata i osobistego przedstawiciela papieża dokona poświęcenia nowej katedry w Laurenco Marquez w portugalskiej Afryce Wschodniej.

✈ Jak donosi agencja Reuter z Bogoty, prezydent Kolumbii Lopez przybył na lotnisko w Techo i udał się do pałacu rządowego.

„Izwiestja" niezadowolona

SZTOKHOLM, 17. 7. — Dziennik „Aftontidningen" przynosi wiadomość z Moskwy, że dziennik „Izwiestja" niezadowolony jest z pewnego odłamu prasy angielskiej i amerykańskiej, który umniejszyć usiłuje wielkie sukcesy sowietów twierdząc, że sukcesy te zawdzięczać należy innym Aliantów. „Izwiestja" oświadcza, że rzecz ma się wręcz przeciwnie. — Właśnie dzięki armii czerwonej osiągnęły wojska angielskie i amerykańskie możliwość rozwijania swych operacyj

„V 1" nad przyczółkiem inwazyjnym?

Zbrojenia Niemiec pod znakiem nowych rodzajów broni i metod walki

BERLIN, 17. 7. — Tygodnik „Das Reich" publikuje godne uwagi rozważania na temat niemieckich zbrojeń pióra znanego niemieckiego publicysty Schwarz van Berk.

Poza walczącym frontem, pisze on między innymi, stoi od dłuższego czasu w pogotowiu drugi front, który coraz bardziej zbliża się do punktu swej ingerencji. Jest to front niespodziewanych zbrojeń. W płonących miastach i wśród dymiących gruzów fabryk rozwinęła się duchowa bitwa. Obecnie ten drugi front niemiecki posyła swoje pierwsze szyfrowane pozdrowienia na stronę nieprzyjacielską.

Trudne do odcyfrowania dla przeciwników. Rzeszy pozdrowienie wypisano w ciągu bitwy samolotów myśliwskich, operujących nocą. Z pewnością opłaci się, pisze van Berk, obserwować straty alianckich formacyj bombowców, jakie poniosły one w porze nocnej. Broń „V 1" jest nie dającą się odszyfrować tajemnicą depeszą, wywierającą poważne skutki na nerwy. Broń ta stanowi charakterystyczną cechę tego wszystkie go, co można nazwać nowością umysłową strony niemieckiej w dziedzinie zbrojeń. Od kilku dni nadspodziewanie wiele okrętów wojennych Aliantów tonie w głębinach morskich w rejonie kanału La Manche. Mówi się „środkach bojowych niemieckiej marynarki wojennej" stanowiących nową tajemnicę, okrytą precyzyjnym szyfrem i utrzymywaną w ścisłej dyskrecji.

W samych Niemczech przygotowują się dalsze rzeczy. Fakty te skłaniają Aliantów do rozszerzenia swych ataków powietrznych, ponieważ przypuszczają oni obecność tych rzeczy w wielu punktach. Operują oni jednak przy tym zupełnie na ślepo, ponieważ nie mają najmniejszego pojęcia, z jakich dystansów, jakimi środkami i z jakich odległości mogą działać te nowe rodzaje broni. Z rąk Niemców, stłoczonych na obszarze twierdzy Europy wyrastają nowe środki bojowe o dalekim zasięgu.

Kto może zapewnić Aliantów — pisze Schwarz van Berk — że środki nie mogą zyskać strategicznego i praktycznego znaczenia? Kto zagwarantuje Aliantom dotychczasową formę bitwy polowej? — Czy wszystkie metody taktyki wojennej Aliantów nie mogą zostać pogrzebane?

Jeżeli są jeszcze tacy ludzie, którzy wątpią w fakt, iż znajdujemy się w końcowej fazie technicznego przestawienia zbrojeń i nowego uzbrojenia Niemiec, tym należałoby życzyć, aby mogli wziąć udział w odbytej na krótko przed inwazją podróży naczelnego dowódcy niemieckiej marynarki wojennej Dönitza nad wybrzeżem Atlantyckim. Tam mogliby zaobserwować w kole marynarzy i żołnierzy. Wśród żołnierzy nie mówi się pustych przyrzeczeń.

Tych zaś ludzi, którzy mają jakieś wątpliwości, można także zaprosić do udziału w ostatniej konferencji zbrojeniowej niemieckiego przemysłu, albo do podjęcia 48-godzinnego objazdu po tajnych zakładach zbrojeniowych. Tam mogliby zobaczyć to, co pewnego dnia uniesie się w przestworza z łona ziemi niemieckiej.

GENEWA, 17. 7. — **Dzienniki londyńskie donoszą wszystkie, po części w formie sensacyjnej, że „V 1" pojawiła się obecnie także ponad inwazyjnym przyczółkiem mostowym.**

Na marginesie tej sprawy donosi dziennik „Daily Mail", że obecnie z wszelkich części obszaru inwazyjnego nadchodzą raporty o eksplozjach pocisków „V 1". Dla wojsk alianckich bardzo wielką przeszkodą jest fakt, że nie są w stanie rozróżnić nadlatującej bomby „V 1" od ciężkiego granatu. Odnosi się to szczególnie do tej części frontu, która pozostaje pod silnym ogniem artylerii.

BERLIN, 17. 7. — W Berlinie zarejestrowano sensacyjną wiadomość, pochodzącą z zagranicy, że pierwsze bomby „V 1" spadły na inwazyjny przyczółek mostowy Aliantów. Nie zdołano jednakowoż z żadnej strony uzyskać potwierdzenia wiadomości o użyciu tajemniczej tej broni na froncie inwazyjnym.

Zwrócono jednak na to uwagę, że stale rozszerzają się problemy, dotyczące broni „V 1", z czego wnioskować należy, że broń „V 1" nabywa coraz większego znaczenia. Przyjąć można jako pewnik że stale doskonali się metody jej używania, szczególnie pod względem niezawodności mierzenia.

W związku z tym stwierdzono w Berlinie, że według wiadomości, pochodzących ze źródła alianckiego, ostatnie lotnicze ataki terrorystyczne przeciwko Monachium odbyły się przy niesprzyjającej pogodzie i przy zwartej pokrywie chmur, tak że serie bomb spadały bezplanowo na teren miasta, jako na ogólny cel, przy czym piloci aliancy nie byli w stanie obserwować obiektów swego celu.

Jak podkreśla się w dobrze poinformowanych kołach berlińskich, z faktu tego wywnioskować należy potwierdzenie jednostronnego charakteru terrorystycznego alianckich operacyj lotniczych.

Alianci widocznie obawiają się siły niemieckiej obrony myśliwskiej przy sprzyjającej pogodzie — tak wywodzi się dalej w Berlinie — zwłaszcza zaś nowe sztafety ochronne w czasie swych akcyj atakujących przeciwko samolotom alianckim nie wahają się nawet przed rzuceniem się na wielkie bombowce, powodując w ten sposób ich runięcie.

Sytuacja bojowa na Dalekim Wschodzie

Wzmożona aktywność Amerykanów na północnym Pacyfiku

TOKIO, 17. 7. — Główny punkt ciężkości ofensywy amerykańskiej znajduje się nadal na wodach grupy wysp Marianów, gdzie samoloty startujące z lotniskowców kontynuują ataki głównie na wyspy Guam i Yap i gdzie alianckie kontrtorpedowce oraz okręty liniowe przeprowadziły w ostatnim czasie bombardowanie pozycyj japońskich.

Japońskie koła wojskowe podkreślają, że Alianci w ostatnim czasie poświęcają większą uwagę także północnemu odcinkowi Pacyfiku. Podczas gdy na początku tego roku dokonali oni tylko sporadycznych lotów wywiadowczych nad najdalej na północ wysuniętymi stanowiskami japońskimi, mianowicie Kurylami, to obecnie Amerykanie wykorzystują gęste mgły, okrywające od maja br. ten rejon, do przeprowadzania większych ataków powietrznych. Taktyka ta zmierza do izolowania tych małych wysp i przygotowania na nich gruntu do inwazji. Zamiary amerykańskie potwierdza fakt ukończenia rozbudowy silnych punktów operacyjnych na zachodnich Aleutach. Również amerykańskie łodzie podwodne operują w znacznej ilości na tych wodach, tak, że peryskopy można częstokroć gołym okiem zauważyć z wybrzeża. Jak tu podkreślają, nie można niedoceniać planu skruszenia siły bojowej tej północnej ufortyfikowanej bazy japońskiej przy pomocy ataków powietrznych i odcięcia łodziami podwodnymi wszelkiego dowozu. Równocześnie jednak zwracają uwagę, że także dowództwo japońskie zdaje sobie w pełni sprawę ze znaczenia Kuryllów i że niedawno została tam ukończona budowa doskonałych stanowisk.

SZANGHAJ, 17. 7. — Rzecznik marynarki japońskiej, kapitan marynarki Matsuszima oświadczył, że wbrew twierdzeniom Stanów Zjednoczonych o całkowitym zdobyciu Saipan, północna część tej wyspy znajduje się jeszcze w rękach Japończyków, którzy dokonują tam przeciwataków. Cyfry strat podczas operacyj na Saipan, podane ze strony północno-amerykańskiej, jak oświadczył rzecznik, są niewiarygodne i niezupełne. Ale nawet te cyfry strat dowodzą zaciętości walk o posiadanie wyspy.

Jeżeli doliczy się do strat, poniesionych przez Aliantów na lądzie, straty poniesione w bitwach morskich i powietrznych koło Saipan, wówczas — jak podkreślił rzecznik japoński — straty, podane przez Stany Zjednoczone na 15.000 ludzi, zwiększą się przynajmniej 4-krotnie. Z tego powodu z punktu widzenia japońskich akcji wyniszczającej operacje na Saipan można określić jako sukces. Pod względem strategicznym zdobycie Saipan nie przyniesie północnym Amerykanom wielkich korzyści, jak długo nie posiadają w pobliżu innych baz operacyjnych.

TOKIO, 17. 7. — W niedzielę podano tutaj wiadomość o dalszych atakach alianckich na wyspach środkowego Pacyfiku. Tak więc w dniu 14 lipca pewna formacja lotnictwa alianckiego nadleciała nad wyspę Yap. Myśliwstwo japońskie zestrzeliło 7 spośród tych maszyn, zmuszając resztę do odwrotu. W tym samym dniu około 100 maszyn nieprzyjacielskich zaatakowało wyspę Wotje w grupie wysp Marshala. Brak dotąd jeszcze szczegółów co do tego ataku. Dalsze komunikaty z południowego Pacyfiku raportują, że myśliwce japońskie straciły 5 samolotów spośród ogółem sześciu dwumotorowych bombowców, które zaatakowały miejscowość Bula, położoną na wybrzeżu Seranu.

Nowe formacje specjalne niemieckich samolotów myśliwskich

BERLIN, 17. 7. — Interesujących szczegółów o istnieniu specjalnych formacyj niemieckich samolotów myśliwskich dowiedziano się z treści rozkazu dziennego, wydanego przez marszałka Rzeszy i naczelnego dowódcę lotnictwa, Göringa; rozkaz ten dzienny wydany został w związku z niebywałymi wynikami, jakie uzyskali piloci niemieckich samolotów myśliwskich w czasie rozbicia amerykańskich formacyj bombowych. Formacje o których mowa, znane są pod nazwą „grup szturmowych" i „sztafet szturmowych".

Specjalne te formacje niemieckiej obrony przeciwlotniczej uważać można jako jednostki do walki na najbliższą odległość. Zadanie ich polega na zwalczaniu z wielką pewnością formacyj bombowców. Pilotami tych samolotów są lotnicy niemieccy, którzy stracili swe rodziny oraz całe swe mienie podczas alianckich ataków lotniczych przeciwko obszarom Rzeszy.

Pewna „grupa szturmowa" myśliwców niemieckich zdołała niedawno temu w przeciągu dwóch minut zestrzelić bez żadnego wyjątku całą większą formację bombowców amerykańskich, przy czym niektórzy piloci wykonali umyślne zderzenie samolotów swej grupy szturmowej ze samolotami amerykańskimi. W ciągu jednego tylko dnia kilka tych grup szturmowych zestrzeliło 57 amerykańskich samolotów czteromotorowych. W przeciwieństwie do straty 570 pilotów amerykańskich po stronie niemieckiej straciło życie tylko 4 pilotów.

Komunikat fiński

HELSINKI, 17. 7. — Fiński komunikat wojenny z niedzieli brzmi:

Na przesmyku Karelskim nieprzyjaciel, wspierany gwałtownym ogniem artyleryjskim i czołgami, w ciągu ostatnich 24 godzin podejmował ataki pod Vuosalmi. W uporczywych i zmiennych walkach wypady nieprzyjacielskie odrzucono we wszystkich miejscach za wyjątkiem jednego punktu włamania, w którym walki toczyły się jeszcze dzisiaj rano.

Na północny wschód od jeziora Ładoga znaczne siły nieprzyjacielskie, wspierane lotnictwem, próbowały załamać naszą obronę w rejonie Pitkaeranvi. W ciężkich walkach, które na kilku odcinkach jeszcze trwają, odparto gwałtowne ataki nieprzyjacielskie, a oddziały, które włamały się do naszych pozycyj, odparto w przeciw wypadzie. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Również w rejonie Loimala ataki nieprzyjacielskie, podjęte w jednym miejscu, pozostały bez skutku. W rejonie Svojaervi, gdzie wczoraj rano nieprzyjacielowi udało się włamać do naszych pozycyj, wyparto przeciwnika, a jego ponawiane ataki odrzucono. W kilku miejscach naszego frontu zadano wielkie straty okrążonym oddziałom nieprzyjacielskim.

W rejonie Porajaervi artyleria nasza i granatniki starły nieprzyjacielski oddział, który wśród bardzo gwałtownego ognia przygotowawczego grupował się do podjęcia ataku.

We wschodniej części Zatoki Fińskiej jednostki niemieckiej marynarki wojennej, wspierane przez fińskie torpedowce, uwikłały się w walkę z lekkimi jednostkami nieprzyjacielskimi. Zatopiono najmniej jeden statek nieprzyjacielski, a kilka innych uszkodzono. Własne i niemieckie lotnictwo z dobrym skutkiem zbombardowało nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze czołgów i wojsk oraz pozycje artyleryjskie pod Vuosalmi i na północny wschód od jeziora Ładoga. Nasza obrona myśliwska oraz ziemna obrona przeciwlotnicza strąciła łącznie 17 samolotów nieprzyjacielskich.

Georges Mandel nie żyje

PARYŻ, 17. 7. — Jak donoszą dzienniki paryskie, b. minister Georges Mandel zmarł w drodze do jednego z francuskich obozów dla internowanych.

Doniesienie stwierdza, że władze niemieckie przekazały Mandla francuskim władzom karnym w Paryżu. W drodze do obozu dla internowanych na wóz, w którym znajdował się Mandel, dokonano napadu, przy czym Mandel został zabity. W sprawie tej wdrożono dochodzenia. Dziennik „Cri du Peuple" dodaje do tego doniesienia uwagę, że powszechnie znaną jest nieszczęsna rola, jaką odgrywał ten polityk żydowski, zaliczający się do francuskiej wielkiej finansjery, pomiędzy latami 1918—1940 we Francji. **Jego śmierć zakończyła karierę politycznego gangstera.**

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 21·30
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

WYPŁATA ZASIŁKÓW

Komitet wypłaca w dalszym ciągu zasiłki dla rodzin, których żywiciele pracują w Rzeszy.

Wypłata codziennie od 10—12 w Wydziale IV PKOp. (Sobieskiego 15).

TŁUSZCZ NA KARTKI

Masłosojuz zawiadamia, że już wydaje się tłuszcz na kartki tłuszczowe dla miejscowej ludności w następujących sklepach Masłosojuzu: Łyczakowska 6, pl. Prusa 4, Tokarzewskiego 58, Michała 2, Piłsudskiego 14, Janowska 4.

KTO MOŻE ZAMIESZKAĆ W KRAKOWIE

Dopiero w tym roku poczęto powszechniej uświadamiać sobie istnienie rozporządzenia wprowadzającego ograniczenia prawa zamieszkania w Krakowie. A przecież nowością to nie jest: zarządzenie bowiem wydano już przed trzema laty. Różnica w tym tylko ta, że dawniej wykonanie tego zarządzenia bywało mniej rygorystyczne, a dziś ze względu na brak mieszkań i dlatego, że na różne ewentualności musi być zawsze gotowa pewna rezerwa mieszkaniowa, stosować się musi ściśle literę rozporządzenia.

Na zezwolenie zamieszkania w Krakowie ten tylko może liczyć, czyja praca jest uznaną za ważną pod względem wojennym. Niedość więc być zatrudnionym w przedsiębiorstwie, które zostało zaliczone do kategorii pod wzgędem wojennym ważnych; musi być jeszcze do tego takaż sama kwalifikacja pracy ubiegającego się. Uzyskanie takiego pozwolenia (zwie się to w języku urzędowym „Zuzugsbewilligung") dotyczy tylko petenta, a nie odnosi się bynajmniej do jego rodziny. Jest to obowiązkiem zarówno dla Niemców jak i Nieniemców.

Kto zamierza się starać o takie pozwolenie, zgłasza się w pokoju 15-tym (godz. 9—12) w Dyrekcji Policji (ul. Straszewskiego, narożnik Kapucyńskiej) po formularz. Wypełniony należycie formularz zaopatrzony w polecającą notatkę urzędu czy też przedsiębiorstwa, gdzie petent jest zatrudniony, należy wraz ze specjalnym uzasadniającym pismem pracodawcy oddać w pokoju 15-tym. Po kilku dniach tamże zgłasza się po odpowiedź.

NA P. K. OP. ZŁOŻYLI:

Pracownicy dworca Lwów-Podzamcze w lipcu zł 310. — Maria S. Nr. 2 zł 35. — Z okazji Imienin p. Aleksego Szymanowskiego zł 110 — pp. F. — Z okazji rocznicy Farbiarni przy ul. Legionów 23 pracownicy — na biedne dzieci zł 260. — Rodzina śp. Leonarda Rudłowskiego zł 2000. — G. G. datek zł 200. — Maria Urbanowa żona Władysława — (Stare Sioło) zł 50. — Pracownicy Kliniki gruźliczej zamiast na grób śp. Siostry Eugenii Hanusiewicz datek na dzieci zł 445. — Fedroś Jan (Dawidów) zł 100. — Członkowie Straży Pożarnej 1803 zł zarobione przy okopach.

* * *

P. Wojtanowski Jan, ur. 1894 — Przemyślany, Rodzina Stanisława Gogołowskiego, Rodzina Jana Krzyształowicza, P. Anna Makryniec — zechcą we własnym interesie zgłosić się w Polskim Komit. Opieki — Sobieskiego 15, wejście z lewej, I-e piętro Inkaso.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 17.

CZERWONKA ZNOWU NA WIDOWNI

Zbliża się znowu okres, w którym należy się spodziewać wzrostu zachorowań na czerwonkę. Czerwonka (dyzenteria) jest chorobą zakaźną przewodu pokarmowego i dostaje się do naszego organizmu wraz z połkniętym zakażonym pokarmem i napojem. Śmiertelność na tę chorobę wynosi około 20%.

Siedliskiem zarazka czerwonki są wydaliny chorych. Przez nieumiejętne przygotowanie pokarmów, używanie surowej wody, do której prze dostać się mogą zarazki z wydalin, dotykanie przedmiotów chorego, a bezpośrednio potem artykułów spożywczych zakażą się pokarm. Niebezpiecznym roznosicielem tej choroby są również muchy, które należy już teraz bezwzględnie tępić. W tym celu wszystkie zbiorniki nieczystości należy utrzymywać w należy ym porządku.

Nie mniej ważnym jest zachowanie stałej czystości osobistej. Jak najczęstsza kąpiel, a przede wszystkim częste mycie rąk nie tylko przed jedzeniem, ale po każdym powrocie z miasta, po dotknięciu rąk obcych, klamek, poręczy itp., a szczególnie przed przygotowaniem posiłków. Należy pamiętać bowiem, że dotknięcie pożywienia brudnymi rękami grozi zakażeniem pokarmu. Nie należy ponadto pić nieprzegotowanej wody i mleka. Warzywa spożywane na surowo (rzodkiewki, sałata, pomidory oraz owoce) należy obierać lub myć kilkakrotnie bieżącą wodą.

Rady dla działkowców

CHROŃCIE WARZYWA PRZED SZKODNIKAMI

Produkcja warzyw posiada obecnie szczególne znaczenie. Warunkiem dobrych zbiorów jest naturalnie dobra uprawa. Ale i najlepiej uprawiane rośliny mogą być opanowane przez wszelkiego rodzaju szkodniki, które zbiór postawią pod znakiem zapytania. Dlatego konieczne jest, aby każdy zapoznał się ze szkodnikami warzyw i podjął z nimi walkę.

Wszędzie występujące szkodniki, jak myszy polne i nornice, ślimaki lub lokalnie występujące drutowce, pędraki i turkucie podjadki, mogą też wyrządzać znaczne szkody w kulturach warzyw. Myszy polne i nornice łatwo opanować, rozkładając często zboże zatrute związkami fosforu lub stawiając pułapki. Ślimaki można niszczyć zbieraniem, rozsypywaniem wapna lub zatrutych przynęt. Drutowce i pędraki należy zbierać i niszczyć. Turkucie podjaki, pojawiające się szczególnie na glebach lekkich i w miejscach słonecznych, można zbierać ich gniazda z jajami wykopywać, a chodniki zalewać gorącą wodą z olejem; dorosłe można zwalczać wreszcie kilkakrotnym rozkładaniem zatrutych przynęt w odstępach 2— tygodni.

W rozsadniku znaczne szkody wyrządza wśród młodych roślin czarna nóżka. Zwalczanie jej przedstawia się stosunkowo łatwo przy odpowiednim siewie, drogą zaprawiania nasion i traktowania gleby zaprawą (50 g na 1 m kw. gleby). Kapustne są mniej lub więcej intensynie atakowane przez chowacza, śmietkę, chorobę skręcenia serca, pchełki, gąsienice bielinka i piętnówek oraz kiłę. Owe wszystkie schorzenia można zredukować do minimum dzięki zastosowaniu odpowiednich zabiegów.

Wszystkie dotąd wymienione szkodniki atakują rośliny w młodych stadiach rozwojowych. Gdy tylko łodyga zaczyna drewnieć, nie ma potrzeby liczyć się z nowym porażeniem. Wszystkie te szkody możemy obniżyć dzięki odpowiedniej pielęgnacji i nawożeniu, dbając o to, aby rośliny jak najprędzej wyrosły ze stadium młodości.

Bielinek kapustnik i gąsienice piętnówek atakują rośliny każdej wielkości gryząc liście, a w niekorzystnych warunkach powodują zniszczenia całego zbioru. Prócz rozgniatania jaj i zbierania gąsienic pomocnym środkiem w walce z tymi szkodnikami okazał się także Gesarol. Zniszczonego przez bielinka pola kapusty nie powinno się spotkać w tym roku.

Jeśli porażone zostaną przez grzybek młode rośliny — całe uprawy mogą zmarnieć. U starszych wstrzymuje się tylko wzrost. W tym wypadku także bardzo wczesna uprawa pomaga do zwalczenia, gdyż roślina będąc silniejsza w czasie pojawu pierwszego szkodnika może łatwiej szkody przezwyciężyć. Również pomidory bywają w naszym klimacie często atakowane przez choroby grzybkowe. Prócz obumierania całych krzaków, występuje zaraza ziemniaczana, podobnie jak na ziemniakach. Najpierw powstają plamki na liściach, prowadzące później do zamierania. Zarazę można tak samo zwalczyć, przy wczesnym zauważeniu, drogą spryskiwania 1 proc. cieczą miedziowo-wapienną. Na grochu i fasoli występuje prawie z reguły zgorzel i tłusta plamistość liści. Plamki obserwuje się na liściach i strąkach. Produkt staje się przez to mniej wartościowy, a plony mniejsze. Przenoszenie następuje w pierwszym rzędzie za pośrednictwem nasion. Dlatego nie należy używać do siewu nasion z zarażonych upraw. Zaprawianie nasion zmniejsza porażenie.

Wszystkie choroby i szkodniki warzyw można wydatnie ograniczyć drogą odpowiedniego nawożenia i pielęgnowania, co przyśpiesza wzrost roślin. Prócz zabiegów ogólnych także zabiegi specjalne, jak wykazano, pozwalają je opanować. Najważniejsze jest, aby zwalczanie przeprowadzać w odpowiednim czasie.

MIĘDZY NAJMŁODSZYMI UCHODŹCAMI

W Pogotowiu Opiekuńczym Sióstr Albertynek w Krakowie, pracującym w ramach Miejskiej Opieki Społecznej, znajduje się jedna z kilku przystani, w których po grozie wojny i zdziczenia ciało i dusza uchodźcy próbują powrócić do równowagi.

Od października roku zeszłego po miniony styczeń gościły one uchodźczych Ukraińców; było tego po sto osób dziennie. Od stycznia się odmieniło: już tylko Polacy z Wołynia, potem z Podola, ostatnio z Opola, z ziemi lwowskiej, z Pokucia i Stryjskiego Podkarpacia. Przeważnie dzieci, także matki z niemowlętami — i do czterech setek na dzień. Nocleg i jedzenie dla wszystkich — dla dzieci mleko. Pomagała zrazu z zapałem ludność krakowska: długie ogony stawały, by dzieci brać za swoje, by dawać mąkę, cukier, tłuszcze. Z ramienia RGO chodziły wywiady po domach, gdzie kto dziecko chciał brać — i dawano je, spisując akt, zabezpieczając dokumentarnie związek powierzonego dziecka z jego krewnymi bodaj.

Dziś w Pogotowiu jest uchodźców pochodzących z ostatniej doby około 50, prawie wyłącznie dzieci. Dzień spędzają według programu przedszkola, poczynając go od porządków, dziewczynki pomagają w kuchni. W pogodę wychodzą na przechadzkę, pozostały czas spędzają na obszernym powietrznym podwórzu.

Dzieci pamiętają wyraziście. Opowiadają spokojnie, już bez przerażenia, prawie obojętnie. Jedna z dziewczynek przypomina chwile, kiedy matkę straciła. Podrostek z Kowla chwali się jak przez parę tygodni mieszkał w schronie w ciągu ustawicznych walk, w przerwach między strzelaniem wychodząc po jedzenie. Inny zaś z Podola rodem przeżył pożogę i zupełną zatratę swojej wsi. Inny widział wiele, ale zapytany zacina się, przerażony myśli zebrać nie może.

Lecz życie zwolna od pierwszej już chwili zaczęło zacierać w atmosferze najżyczliwszej opieki ślady przeżytych okropności. Przyczynia się do tego i miejscowa kaplica Sióstr Albertynek pełna pogody i świętości, gdzie w rytmie modlitwy i harmonii pieśni zjawia się dzieciom obraz ich własnego parafialnego kościółka, wraz z tym i wizje ukochanych postaci, patrzących już z zaświata.

Badania jakości masła w okręgu Galicja

Mimo bliskiego frontu wojsk walczących i mimo tego, że część Galicji jest już w bezpośrednim działaniu wojny, we Lwowie nie przerwano organizowania periodycznych ocen masła. Urządzeniem ocen zajmuje się Związek Okręgowy Gospodarki Mleczarskiej i Tłuszczowej.

W marcu br. miało miejsce 11 ocen masła. Z całej Galicji nadesłano próby z 55 mleczarni. Niektóre z tych mleczarń znajdowały się wówczas tuż przy froncie. Mimo takich trudności, 39 prób otrzymało ocenę „wyborowe masło śmietankowe", 3 próby zakwalifikowano jako „masło wiejskie".

Ostatnio w Szkole Mleczarskiej we Lwowie odbyły się 12 urzędowych ocen masła. Dwunastu specjalistów, podzielonych na 4 grupy, badało 54 nadesłane próby. Część tych prób pochodziła od mleczarń, które w ostatnich miesiącach były nieczynne, względnie zniszczone. W międzyczasie odbudowano je i powtórnie uruchomiono. Mimo trudności zatem jakość nadesłanego masła jest wysoka. Kilka prób pochodziło z mleczarń znajdujących się tylko kilka kilometrów za linią frontową. Badanie masła dotyczyło: smaku (czystość, zapach, sól), wyrobu (zawartość maślanki i wody), struktury (stopień twardości, zdatność do smarowania) i wyglądu (kolor, połysk). Wyniki ocen przedstawiają się następująco: ocenę „wyborowe masło śmietankowe" przyznano 21 próbom; również 21 prób uznano jako „masło śmietankowe". Tylko 5 prób oceniono jako „masło wiejskie".

Powyższe wyniki należy uważać za bezwzględnie dobre. Niektóre próby pochodziły od mleczarń, które ostatnio uległy gruntowej reoganizacji, otrzymały nowych kierowników i zostały uruchomione dopiero od kwietnia br. Niektóre mleczarnie pracują ręcznie i bez lodu, co niekorzystnie wpływa na jakość masła.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII LICZBOWEJ Z 15 BM.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 63, drugie — 12, trzecie — 73, czwarte — 26, piąte — 87.

DOBRE WYNIKI DWULATKÓW

Nasze typy zwyciężają

Sobotnie i niedzielne gonitwy odbywały się pod znakiem najmłodszych beniaminków toru wyścigowego. I rzeczywiście — wszystkie momenty biegu, począwszy od startu aż do zakończenia, były obserwowane z wielkim zainteresowaniem. Tak, jakeśmy to przewidywali, największy sukces odniosła st. Bychawa, jeszcze raz prezentując swoje najwyższej klasy walory hodowlane. Dobre, a w niektórych wypadkach — doskonałe czasy, osiągnięte przez poszczególne konie, pozwalają przypuszczać, że w przyszłym roku ilość derbistów wzrośnie o nowe, pierwszorzędnej wartości siły. Z uznaniem dla wym. stajni, oraz dla wszystkich stajni, które wypuściły na tor swój narybek — podkreślamy wartość pracy nad hodowlą koni szlachetnej krwi. Wyniki tej pracy mówią same za siebie.

Najlepsze wyniki czasowe dwulatków przedstawiają się następująco: Czwarta gonitwa sobotnia: Zegarynka (st. Leśniczówka), po Buvesz i Whittlesford) — 1000 m w czasie 1 min. 2½ sek. Szósta gonitwa sobotnia: Senegal (st. Karlinger — po Sunderland i Sangeskönigin) — 1000 m. w czasie 1 min. i 2sek. Pierwszy z wymienionych koni wyszedł z hodowli st. Krasne. Drugi z hodowli A. Budnego. Obydwa zapowiadają się doskonale.

Poza tym, we wszystkich prawie gonitwach zwyciężyli typowani przez nas faworyci. Jedynie w trzeciej gonitwie sobotniej, gdzie pierwsza przyszła Duma II i w piątej gonitwie niedzielnej, w której zwyciężył niespodziewanie Pirat II — przypuszczenia nasze nie były zgodne z wynikami.

Poniżej podajemy szczegółowe wyniki gonitw sobotnich i niedzielnych. Przy biegach dwulatków podawać będziemy czasy osiągnięte przez zwycięskie konie.

DZIEŃ 12. — 15 lipca 1944 r. — Pogoda słoneczna. Tor lekki.

Gonitwa pierwsza. Nagroda Rady 8000 zł. Dystans około 2000 m. 1) Sarenka (dż. Jagodziński) w walce o 3/4 dług. 2) Tirana II (dż. Lipowicz), 3) Szarotka II. Tot. 122, porz. 81.

Gonitwa druga. Nagroda 4800 zł. dla dwuletnich ogierów i klaczy półkrwi, które nie biegały. Dystans ok. 1000 m. 1) Rita (dż. Jagodzińsk) wysyłany, o 2 dług. Czas: 1 min. 3 i ½ sek. 2) Marsz (dż. Kob'to-

GDY BRZUCHOWICE STAWAŁY SIĘ MODNE

Modnymi były Brzuchowice — jubileuszowa miejscowość wielkiego Lwowa święcąca obecnie 500-lecie swego oistnienia — do obecnej wojny razem z Zimną Wodą, dokąd zwłaszcza niedzielą odbywały się latem prawdziwe pielgrzymki wycieczkowiczów.

Ale dopiero w ósmym dziesiątku ubiegłego stulecia zaczął się rozwijać ten podmiejski ruch turystyczny dzięki kolejom, coraz gęstszą siecią oplatających stolicę dawnej Galicji.

Najpierw modną była Zimna Woda, stanowiąca od r. 1880 cel pociągów spacerowych, a Brzuchowice czekały ciągle jeszcze na połączenie kolejowe ze Lwowem, goszcząc zrazu tylko piesze wycieczki, w których celowało towarzystwo gimnastyczne „Sokół".

Wreszcie w r. 1886 rozpoczęto budowę kolei Lwów—Bełzec i prasa lwowska zanotowała z satysfakcją: „Brzuchowice, pierwsza stacja budującej się kolei lwowsko-rawskiej będzie niezawodnie dzięki swej uroczej okolicy ulubionym miejscem wycieczkowym dla lwowian. Już budują się tam trzy wille, ma powstać restauracja. Nie ulega wątpliwości, iż miejscowość ta awansuje na wielce wygodną i doskonałą stację klimatyczną".

W roku 1887 ruszyła wreszcie kolej i Brzuchowice stały się od razu ulubionym miejscem wyjazdów. Wszystkie towarzystwa od r. 1888 urządzały majówki i wycieczki prawie tylko do Brzuchowic. Prasa zaś zanotowała, że „Brzuchowice przedstawiają się nader uroczo i nadają się najbardziej na ekskursje wycieczkowe, a świerkowy las, woń balsamiczna, bujna roślinność działają orzeźwiająco na strudzone umysły lwowian".

Zaś gdy w roku 1889 miarodajne dla ruchu umysłowego inteligencji Lwowa „Koło Literackie" wybrało się specjalnym towarzyskim pociągiem do Brzuchowic, sława majówek brzuchowickich już była ustalona. W zamkniętych kołach bawiono się tam zawsze wesoło, tańczono, deklamowano i urządzano najrozmaitsze gry konkursowe.

Brzuchowice już wówczas były tak popularne, że krążyły o nich dowcipne wiersze „majówkowe" w tym rodzaju:

„Ot najmilsza nasza stacja
Sympatyczna, luba, zdrowa —
to bezsprzecznie Brzuchowice,
bo... pod sercem leżą Lwowa!"

A potem już Brzuchowice stały się nie tylko willową siedzibą letnią Lwowa, słynną z żywicznych lasów i pięknego basenu kąpielowego, lecz również i ulubionym miejscem sportów zimowych, znanym w pierwszym rzędzie ze wspaniałych terenów i specjalnej skoczni narciarskiej.

wicz), 3) Oran (dż. Balcer). Tot. 28, franc. 12—12, porz. 64.

Gonitwa trzecia. Nagroda 3600 zł. Dystans ok. 1800 m. 1) Duma II (j. Wojtas). 2) Hawanna (dż. Kleban). Tot. 15—12, porz. 155.

Gonitwa czwarta. Nagroda 5000 zł. Dla dwuletnich klaczy, które nie biegały: Dystans ok 1000 m. 1) Zegarynka (dż. Pasternak), po walce o 1 i ½ dług. Czas: 1 min. 2 i ⅘ sek. 2) Carrara (dż. Michalczyk), 3) Tośka, 4) Sybille D'or. Tot. 55, franc. 18—19—19.

Gonitwa piąta. Nagroda Rymko Rajgisa 6000 zł. — Dystans około 2800 m. 1) Kaligula (dż. Molenda), 2) Irak II (dż. Kobitowicz). Po walce o 1 dług. 3) Łopuszanin (dż. Fomienko) o 2 dług. Tot. 33, franc. 18 — 25, porz. 123.

Gonitwa szósta: Nagroda 5000 zł. Dla dwuletnich ogierów, które nie biegały. Dystans ok. 1000 m. 1) Senegal (dż. Kobitowicz) w walce o łeb. Czas: 1 min. i 2 sek. 2) Odeon (dż. Fomienko), 3) Frant III (dż. Balcer) o 3 dług. Typowany przez nas Souvenir pozostał na starcie. Tot. 51, franc. 17—25, porz. 89.

Gonitwa siódma. Nagroda 4200 zł. Dystans ok. 1600 m: 1 Est (dż. Molenda) w walce o pół dług., 2) Skrzy dłów (dż. Balcer), 3) Tanganika. Tot. 36, fr. 20 — 23, porz. 93.

Gonitwa ósma. — Nagroda Thetis 5000 zł Dystans ok. 1200 m: 1) Hamilcar (dż. Ustinow) w walce o 1 długość, 2)Forta II (dż. Klamar), 3) Sudan (dż. Jagodziński) — o szyję. Tot. 27, franc. 17 — 19, porz. 164.



W alejach parku Stryjskiego. Fot. Bułhak.

DZIEŃ 13 — 16 lipca 1944 roku. Pogoda pochmurna z przejaśnieniami. Tor lekki.

Gonitwa pierwsza. Nagroda Ramony 5800 zł. Dystans ok. 2000 m: 1) Senor (dż. Klamar) w walce o 1 dł., 2) Serwacy (dż. Jagodziński), 3) Alpa (dż. Lipowicz). Tot. 21, porz. 22.

Gonitwa druga. Nagroda Alarica 5000 zł. Dystans ok. 2400 m: 1) Prachtkerl (dż. Lipowicz) — łatwo o 2 długości, 2) Speaker (dż. Kobitowicz). Tot. 14.

Gonitwa trzecia. Nagroda 4200 zł. Dystans ok. 2400 m: 1) Brokat (dż. Fomienko), 2) Beatrix (dż. Jagodziński), 3) Humoreska (j. Kleban. Tot. 22 — franc. 23 — 48, porz. 106.

Gonitwa czwarta. Nagroda 5000 zł. Dla dwuletnich ogierów, które nie minęły celownika. Dystans ok. 1000 m: 1) Talizman III (dż. Jagodziński) łatwo o 4 dług. Czas: 1 min. 4 sek., 2) Dolomit (dż. Kobitowicz), 3) Rollo (dż. Pasternak) o 3 dług. Tot. 19, franc. 14 — 16, porz. 41

Gonitwa piąta. Handicap Gayarre. Nagroda 10.000 zł. Dystans ok. 2000 m: 1 Pirat II (j. Wojtas) po walce o 1 i pół długości, 2) Sidi Barani (dż. Stasiak), 3) Eudymion (dż. Molenda) o 2 długości. Tot. 203 — franc. 76 17 — 19, porz. 255. Wypłaty w totalizatorze zwykłym i porządkowym były najwyższe w obu dniach.

Gonitwa szósta. Handicap Fin de Siecle'a. Nagroda 10.000 zł. Dystans ok. 1800 m: 1) Tamiza III (dż. Stasiak) w walce o 1 długość, 2) Nocturn II (dż. Balcer), 3) Pina (dż. Janucik) o 2 dług. Tot. 24, franc. 14 17 — 28, porz. 45.

Gonitwa siódma. Nagroda 5000 zł Dla dwuletnich klaczy, które nie minęły celownika. Dystans ok. 1000 m: 1) Samosierra II (dż. Jagodziński) łatwo o 2 dług. Czas: 1 min. i 5 sek., 2) Burma (dż. Dorosz), 3) Carmen IV (dż. Fomienko), 4 Jaworzyna. Tot. 22, franc. 11 — 13 — 14, porz. 52.

Gonitwa ósma. Nagroda 3600 zł. Dystans ok. 2000 m: 1) Okaryna (dż. Klamar), 2) Karmazyn II (dż. Jagodziński), 3) Finezja (j. Kłoszewski). Tot. 16, porz. 25. Tot.

DER STADTHAUPTMANN IN LEMBERG
Stadtschulamt

OGŁOSZENIE

Wpisy na Państw. Kursy Przygotowawcze do Szkół Fachowych, ulica Krasickich 18 a, przyjmuje w czasie od 17. do 21. lipca 1944 Dyrekcja Szkoły w godzinach od 9—10.30.

Przyjęci mogą być uczniowie i uczennice po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej z bardzo dobrym postępem, i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Do wpisu należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Wpisowe wynosi 5.— Zł.

NIEMIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO MALARSKIE, poszukuje: MALARZY, LAKIERNIKÓW I MALARZY SZYLDÓW oraz RÓŻNYCH POMOCNIKÓW w akordzie i godzinowej pracy do robót na prowincji i na miejscu do ważnych robót wojskowych. Zgłoszenia: F-a Nabor, Lemberg, Obertinerstr. 42. v

Metalowa fabryka „POLMET" Lwów, Nowej Rzeźni 25, przyjmie 10 tokarzy i 3 ślusarzy. Czysta, lekka praca. Zusatz. Ausweis wojskowy.

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĄŻKI: w Księgarni — Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika — Sztychy. 1486

KUPNO — SPRZEDAŻ

KSIĄŻKI wartościowe polskie i ang. Świat i Życie, Trzaski: Historia, Geografia (Polska lub całość), — Nowa Książka, Biblioteka Wiedzy, Słowniki kupię. Kiosk, pl. Strzelecki tylko od 2—8 godz. 25441
SPRZEDAM gitarę, farby olejne, zegar. Zgłoszenia od 4 do 7, Na Bajkach 18, mieszkanie sześć. 25455
SPRZEDAM lisa niebieskiego pięknego. Akademicka 4 (Perfumeria). 25458
MAJOCHI: Żywot chirurga; Sawa: Jak zostałem chirurgiem, Knittel: El Hakim Via Mala, Wielka gra; Hurst: Boczna ulica; Barclay: Jane; Galsworthy: Schwanengesang — kupię. Podać cenę. Listy do Gaz. Lw. nr 25434
KUPIĘ medalion „Relikwiarz" na szyję masywny, hermetyczny. Wiadomość — Kiosk, ul. Jagiellońska róg Legionów.
SPORTOWY płaszcz futrzany i nowe ubranie wojenne na średniego — tanio sprzedam. Oglądać można między godz. 13—16, Mała 4, mieszk. 7 (obok kościoła Św. Antoniego). 25408
PIANINO pierwszorzędne nowoczesne sprzedam. Wąsowicza 4, Łyczakowska nr 130, od 10—16. 25411
KUPUJĘ stare wózki dziecięce głębokie i sportowe. Listy Gaz. Lw. 25447
WÓZEK dziecinny sprzedam. Wiadomość Pasaż Fellerów 7, m. 2. 25437
HAMAK i siatkówkę sprzedam. Mączyńskiego 29, I. p. 25440
OBRAZ Stanisławskiego, małoobrazkowy aparat fotograficzny, elektryczny patefon walizkowy kupię. Kiosk, pl. Strzelecki, tylko od 2—8. 25442
PIANINO lub fortepian kupię zaraz. — Zgłoszenia: Gipsowa ośm. 25415
SPRZEDAM natychmiast w doskonałym stanie fortepian krzyżowy „Reinhold". Zgłoszenia od 11—5 godz. ul. Arciszewskiego 8, mieszk. 155. 25419
KUPIĘ ubranie eleganckie na 175 cm. wzrost. Nie czarne. Szaszkiewicza 1 — mieszkanie 9. 25422
WORKI papierowe 50 kg. specjalnie mocne. Kopernika 9. 25423
NOWA klatka 3 piętrowa na króliki do sprzedania. Skrzyńskiego ośm. 25452
PIANINO — fortepian krzyżowy natychmiast kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 24751
SPRZEDAM parciaki damskie, sandałki męskie, dziecinne, wszystkie numery, duży wybór. Sykstuska 37, m. 9 a — 3 piętro, front. 25280
FLASZKI litrowe, czysto wymyte, kupimy każdą ilość. „Ostfrucht" Szopena nr 10 (boczna Brajerowskiej). 25362
SPRZEDAM kostium wełniany, kolor beige, płaszcz biało brązowy kratka na średnią, stan najlepszy, 3 metr. jedwabiu lila w paski. Własna Strzecha 9 — mieszk. 1. od 3-ciej. 25450

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy w bardzo dobrym stanie. Tarnowskiego 44, pukać w prawe okno. 25393
GORSELET kupię na tęższą osobę, od 12—1, Łyczakowska 9, m. 7. 25292
PANTOFELKI ciemne, nowe nr 35 na drewnianych spodach i wannę dużą — blaszaną, prawie nową, sprzedam, ul. Łyczakowska 15, m. 20. 1567
SPRZEDAM ładny kredens pokojowy — wzgl. zamienię za wózek głęboki dziecięcy w pierwszorzędnym stanie, ulica Żółkiewska 127, II. p., m. 7. 25373
SPRZEDAM tanio pianino marki Koch Korselt. Szajnochy 5, m. 23. Oglądać można od 5 do 8. 25372
KAMIENICE, domy, parcele, kupuje — sprzedaje, biuro W. Huka, Lwów, — Hauptstr. 21. Kraków, Pijarska 19.
KUPIĘ większą ilość płyt patefonowych koncertowych i tanecznych w dobrym stanie. Oferty Lwów, Miączyńskiego 4, m. 1 (Łyczaków). 16—17. 24972
OKAZYJNIE do sprzedania aparat radiowy wzmacniacz o pięknym głosie, transformatory radiowe sieciowy, — oraz dzwonkowe, wszystko nie używane, — meszty koturny nr 38, kilim 3×1.5 — stojak z kwiatami, stolik z taboretami obrazy, lustro ścienne, etażerka, klosze na owoce, waga gramowa mosiężna podręcznik dla inżynierów w języku niemieckim. Sykstuska 67, I. piętro — mieszkanie cztery. 25425
PIANINO starsze, nie krzyżowe Petroffa ton piękny, sprzedam za 7.500 zł. — albo miesięcznie wynajmę. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 25497
KUPIĘ boty gumowe lub zakopianki nr 37—38, najchętniej nowe, ulica Na Bajkach 28 a, m. 8, od 5 pop. 25427
APARAT do powiększeń form. leika — okazyjnie sprzedam. Rynek 4, II. p. — między 13—14 godz. 25428
PIESKA zdrowego rasy jamnik kupię; 5—7 godz., ul. Pilnikarska nr trzy — Bałtarowicz. 25403
ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Sklep, Akadedmicka 3. 25453
HARMONIĘ Akordeon na 80 lub 120 basów kupię. Lwów, pl. Bernardyński nr 12, fryzjer. 25454
SYPIALNIĘ nowoczesną nową, orzech kaukaski, sprzedam. Kleparowska 4 — I. p., m .ośm. 25548
SINGERA maszynę nową krytą sprzedam. Wałowa 5, III. p., m. 20. 25547
UWAGA! Kupię głowy lalki lub dorobię korpusy. Grottgera 2, mieszk. pięć.
KUPIĘ maszynę do liczenia ręczną i elektryczną natychmiast. Zgłoszenia ul. Listopada 44 a, m. 4, w czasie od 3-4
MASZYNĘ do liczenia ręczną oraz elektryczną kupię natychmiast. Zgłoszenia ul. Listopada 44 a, mieszkanie cztery, od 3—4 godz. 25513
SPRZEDAM 2,5 m. czarnej przedwojennej wełny i czarny jedwab w białe groszki. Sienkiewicza 9, II. p. 25513
SPRZEDAM piękną nowoczesną damską pelerynę z kasynką. Kopernika 30, oficyna, m. 18, III. p., od g. 14—19.
WÓZEK sportowy z budką Konkon — sprzedam. Źródlana 34, II. piętro — ganek na prawo. 25480
KUPIĘ płyty patefonowe niemieckie — polskie i rosyjskie. Serbska 6, II. p., m. 6, przez podwórze numeru 4-go.
NIEUSZYTY płaszcz granatowy oraz nie skrojoną sukienkę jedwabną sprzedam. Reja 9, m. 8, od 3—5 popoł. v
SZCZENIAKI ratlerki do sprzedania ul. Częstochowska 27, II. p., m. 4. v
SPRZEDAM lisa żółtego (kamczatka) — piękny okaz, kapelusz Hückla, skarpetki męskie i reformy damskie (jedwabne) oraz piękne gazówki. Oglądać: Mostowa 48, boczna Lubieńskiej, dzwonić w bramie. 25466
DOJNA koza do sprzedania. Lwów, ul. Brzozowa 33. 25465
SPRZEDAM narciarskie damskie spodnie nowe. Mate riał przedwojenny. Oglądać między 4—6, Piekarska 16, schody V, mieszkanie 46. v
KUPIĘ latarkę Daimon na 3 baterie w w dobrym stanie. Rutowskiego trzy — mieszk. 6, między 3—5 godz. 25484
MATERACE włosienne na łóżka sprzedam. Bogusławskiego 8, m. 3, tylko między 3—4 godz. 25491

SPRZEDAM wózek głęboki w dobrym stanie. Piekarska 16, m. 4. v
OKAZYJNIE sprzedam maszynę do szycia nożną, czółenkową. Oglądać godz. 17—20, Zyblikiewicza 22, parter.
DO SPRZEDANIA buty ang. nr 44, ul. Czarnieckiego 3, lokal 1, od 16—18.
KUPIĘ płaszcz zimowy na grubszą osobę nowy, wykluczar czarny kolor. Listy do Gaz. Lw. nr 25496
KUPIĘ serwis porcelanowy, możliwie nowy lub mało używany na 12 osób — kompletny razem z podwieczorkowym. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 25, m. 10, między 7 a 8 wiecz. 25506
KRYSZTAŁ większego rozmiaru kupię, pilne. Łyczakowska 15, m. 20. 1571
WÓZEK głęboki sprzedam. Kalecza 14, mieszkanie trzy. 25507
ZAMIENIĘ (sprzedam) czarne pantofle, niski obcas nr 38 na 37 (ewent. kupię). Leśna 16, m. 1 (Łyczaków) — od godz. 17-tej. 25509:
INTROLIGATORNIĘ kompletną urządzoną z maszynami, lokalem, instalacją sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 25517
PŁÓTNO introligatorskie w rolach ciemne kupię zaraz. Ormiańska 28, I. p.
WALIZY do podróży Lwów, Ormiańska l. 28, I. piętro. 25516
MASZYNĘ Singera nożną, rower damski, buty damskie 37, sprzedam, ul. Łąckiego 8, m. 4, 2 razy dzwonić.
KUPIĘ dwa łóżka lub tapczan. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 25524
SPRZEDAM jesionkę, deszczowiec, bluzę na średniego mężczyznę, biodrówkę na tęższą, hamak, szachy, skrzypce i gitarę. Wiadomość: Brajerowska pięć, mieszk. 3, między 1—3. v
SPRZEDAM okazyjnie sklep w doskonałem miejscu. Wiadomość: Tokarzewskiego 89, u byłego dozorcy. 25521
TONĘ węgla kupię, dostawa loco piwnica. Listy z podaniem ceny do Adm. Gaz. Lw. nr 25520:
KAPUSTĘ kiszoną, świeże jarzyny — sprzedaje tanio Sklep, Asnyka dwa.
SPODNIE płócienne białe sprzedam, ul. Św. Teresy 2 B, m. 1. 25261

LOKALE

PEŁNOKOMFORTOWY pokój z osobnem wejściem, użyciem gazu, umeblowany lub nie dla pana pracującego poza Lwowem, Polaka — natychmiast poszukiwany. Okolica Łyczakowa, Zielonej, śródmieście. Listy z podaniem warunków do Gaz. Lw. nr 25436
POKÓJ od zaraz do wynajęcia solidnemu panu na stanowisku, gaz, elektryka z osobnym wejściem; od 6—8 godz. wiecz., Piekarska 42, m. 3. 25406
WARSZAWA. Pensjonat w pokojach bieżąca woda. Moniuszki 7, I. piętro.
WYJEŻDŻAJĄCY! Sumiennie zaopiekuje się mieszkaniem w śródmieściu rodzina posiadająca własną realność na przedmieściu Listy Gaz. Lw. nr 25477:
ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z gazem za jedno mieszkanie. Źródlana 47, I. p., mieszk. 6, od 5 wiecz. 25487
KOMFORTOWE 3 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, balkon z meblami odstąpię. Listy do Gaz. Lw. nr 25515

NAUKA

KURS języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja. Maszyna — tłumaczenia — także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretariacie od 9—12 i od 15—17 — Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszkanie 14.
UDZIELAM lekcji gry na fortepianie; Unii Lubelskiej 19, I. p., drzwi 3.

WOLNE POSADY

WIĘKSZĄ ilość kobiet do sprzątania i obierania kartofli zaraz poszukuje — Kaffe Restaurant Alte Wache Lemberg, Ad. Hitler Ring 14. 25354
MALARZY, lakierników, pomocników i uczniów dla naszych oddziałów w Zakopanym i Tarnowie do robót akordowych dla wojska zaraz poszukuje za dobrą zapłatą firma Klinger & Co — warsztaty lakiernicze, główne biuro: Zakopane nr 1420, willa „Reduta" — utrzymanie i mieszkanie zapewnione.
PRZYJMUJEMY stale do naszego przedsiębiorstwa w Krakowie: ślusarzy samochodowych, ślusarzy, blacharzy — elektryków samochodowych, stolarzy, stelmachów i tokarzy. Mieszkanie i utrzymanie może być zapewnione. Informacji udziela: Emil Krzysiński — Lwów, Beskidenstr. 12/5. W- Betrieb H K P 557, Josef Lichtinger, Kraków, Fogelderstr. 31. 24471
PIEKARZ miszer, zostanie przyjęty natychmiast. Piekarnia, Mączna 15.
WARSZTATY reperacyjne samochodów poszukują do natychmiastowego objęcia posady: ślusarzy samochodowych, ślusarzy - blacharzy, ślusarzy, tokarzy, kowali i innych robotników. Korzystne warunki pracy, utrzymanie i wolne pomieszczenie. Meldować się — Biuro informacyjne, Lemberg, Adolf Hitler Ring 11. 25348
POSZUKUJĘ do pracy na budowę koło Berlina kilku murarzy, cieśli i innych fachowych pracowników budowlanych. Dobre warunki. Gaz. Lw. nr 25385
POSZUKUJĘ do pracy na budowę w Krakowie kilku murarzy, cieśli i innych fachowych pracowników budowlanych. Dobre warunki. Gaz. Lw. nr 25384
POMOCNICĘ domową, uczciwą, Polkę, z dokumentami przyjmę zaraz. Romanowicza 9, m. 3, od 8—9 rano.
POTRZEBNI robotnicy niewykwalifikowani do naszego przedsiębiorstwa drogowego w Krakowie. Odzież robocza, mieszkanie wraz z całodziennym utrzymaniem i dobre zarobki zapewnione. Listy do Gaz. Lw. nr 25446
POTRZEBNA pomocnica domowa, ulica Mochnackiego 58, parter. 25407
FRYZJERKA potrzebna zaraz. Kazimierzowska 49. 25439
SŁUŻĄCA do wszelkich prac domowych, na dobrych warunkach, od zaraz potrzebna. Rutowskiego 7, mieszk. 4.
ERSTE Konfektionsfabrik Lemberg wzywa swoich robotników do stawienia się w biurach fabryki we wtorek dnia 18. lipca 1944 r. v
KRAWCY i niekwalifikowani robotnicy poszukiwani na wyjazd do Radomia. Zgłoszenia: Erste Konfektionsfabrik — Lemberg, Adolf Hitler Ring 27, — we wtorek 18. lipca 1944. v
SPRZEDAWCZYNI, ze znajomością języka niemieckiego na wyjazd do Krakowa zostanie natychmiast przyjęta. Prawo pobytu i zameldowanie w Krakowie zapewnione. Zgłoszenia: Lwów — plac Mariacki 2, sklep obrazów.
NATYCHMIAST zostanie przyjęta do sklepu spożywczego sprzedawczyni. Listy wraz z życiorysem do Administr. Gaz. Lw. nr 25488
POTRZEBNI fryzjerka i praktykant starszy. Lwów, Kopernika 22, fryzjer.

POSAD POSZUKUJĄ

KUCHARKA i podkuchenna poszukuje pracy w restauracji lub większej kuchni; zna jęz. niemiecki. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 25489
POLKA uczciwa poszukuje pracy dochodzącej. Zgłoszenia Nenckiego 6, II. p., m. 11, oficyny, boczna Źródlanej. v

ROZMAITE

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1483
NIEMIECKIE potrzebne w pracy i na posadzie! Głęboka 18. Profesor. Podania.
PODANIA, prośby o zwoln., listy, skargi, rekursy jedynie fachowo Głęboka 18
WNIOSKI o przywrócenie prywatnej własności nieruchomości oraz tłumaczenia dokumentów i załączników wygotowuje zaprzysiężony tłumacz dla jezyka niemieckiego, ukraińskiego i polskiego Dr S. Kruszelnicki, Lwów, Rutowskiego 7.
MASZYNOPISANIE — ćwiczenia i t. p. Romańska, Zyblikiewicza 5. 1554
KRAWCZYNI szyje, przerabia, naprawia po domach tanio. Gaz. Lw. nr 25365
TRANSPORT w miejscu i międzymiastowy, ekspedycję wagonów oraz wszelkie przeprowadzki uskutecznia szybko samochodem firma Neudeck, Szymonowiczów 7, telefon 133—42.
KRAWATY przerabiam, naprawiam, czyszczę, szyję nowe fachowo, tanio, ul. Potockiego 12, m. 6. 25398
MĘSKĄ bieliznę szyję, przerabiam, naprawiam szybko, fachowo. Potockiego nr 12, mieszk. 6. 25397
WÓZKI dziecinne nikluje, naprawia — M. Szubrowski, Boimów cztery. 1507
WSZELKIE sprawy handlowe załatwia między Lwowem a Krakowem, biuro W. Huka, Lwów, Hauptstrasse nr 21, Kraków, Pijarska 19. 1539
ODPLUSKWIANIE, dezynfekcje mieszkań, mebli, „Gazochemia" Lwów — Hauptstrasse 21. Telefon 271—06.
Dr ONUFERKO, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Romanowicza 3, godz. 17.30—19. 25426
ZAMIENIĘ wysokie damskie nowe buciki bardzo lekkie nr 37½, kolor wiśniowy na guziczkach, pierwszorzędna amerykańska robota na nowe lub bardzo mało używane damskie czarne meszty nr 37½—38. O. Ziegler, Św. Teresy 36, I. p., dzwonić. 25412
SWETRY, garsonki i inne roboty należące do trykotarstwa wykonuję szybko solidnie. Kleparowska 7 II. p., m. 9.
POLAK, fachowiec, kupi, wydzierżawi lub obejmie zarząd interesu restauracyjnego. Listy do Gaz. Lw. nr 25347
GRĘPLUJĘ wełnę, watę. — Wytwórnia kołder i materaców Iżycka Maria — Lwów, Kopernika 4. 24257
TRANSPORTY miejscowe, zamiejscowe autem wykonuję; informacje: Miączyńskiego 6, parter, m. 1, boczna Łyczakowskiej od 10 do 19. 25468
POŃCZOCHY!! Naprawiam!! Oczka wyłapuję starannie. Stopy pończoch, skarpet podszywam. Nowe sprzedam. Ulica Jacka 30, m. 1. 25464

ZAGINIENI

DOKTORA, u którego mieszkał w 41 r. Witold Grażewwicz, syn doktora Władysława Grażewicza z Bełżyc, prosi rodzina o jakąkolwiek wiadomość pod adresem: Bełżyce über Lublin 2, Szpital, Dr. Władysław Grażewicz. 25293
KTO WIE gdzie przebywają ewakuowani z Buczacza Maria i Tomasz Pohorecki, prosz ępowiadomić: Gródek J., k. Lwowa, Kolejowa 93. 25404
KTOKOLWIEK wiedziałby o obecnym miejscu zamieszkania Aleksandra Melnyciuka oraz matki jego Kłębkowej z Tarnopola, proszony jest o podanie ich adresu: Lwów, Rynek 1, Sklep jubilerski, za wynagrodzeniem. 25467

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Volksdeutsche - Mittelstelle w Rohatynie — Krs. Brzeżany na nazwisko Cichocka Barbara ur. 27. 11. 1903 w Kamionce Strumiłowej, zamieszkały w Rohatynie ul. U. S. S. nr 49. 25382
ZGUBIONO dnia 11. 6. 1944, prawą rękawiczkę damską, w drodze na mecz ul. Stryjską; proszę łaskawie o zwrot do Zakładu fryzjerskiego Piwki, ulica Wiśniowieckich 1. 25355
NA DNIU 29. czerwca 1944 skradziono kartę rozpoznawczą nr 5068 wystawioną przez Starostwo w Samborze na nazwisko Sielecka Maria Filemone z Ogonowskich. — Ostrzega się przed nadużyciem. 1573
DNIA 27. 6. 1944 zgubiono w przedsionku Kina Central między 18 a 18.30 czarną torebkę z dokumentami na nazwisko Koziołek Anna. Łaskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem na adres: ul. Zbaraska 9, parter na lewo, pani Białowa. 25438
ZGINĄŁ pies maści szaro - brunatnej, rasy pół - bernardyn, wabi się „As". Wiadomość za wynagrodzeniem kierować: Król. Jadwigi 43. 25420
NIEMIECKI krótkowłosy pies wabi się „Rex", 3 i pół miesiąca, zagubił się w poniedziałek dnia 10. lipca około 16 godz. między ulicą Kopernika a rogiem placu Mariackiego. Oddać za dobrym wynagrodzeniem: Dr Ehrlich, naczelny lekarz, Kopernika 4. 1561
ZGUBIONO dokumenty wraz z torebką w tramwaju nr 7, Ausweis i Kennkartę na nazwisko Katarzyna Juryniec — Piłsudskiego 21, m. 7. v
DNIA 25. III. 1944 na drodze Zaleszczyki - Horodenka zgubiono Ausweis numer 2056 na nazwisko Dobek Józefa, wydany przez Kriminaldirektion Lemberg zam. przy ul. Rzeźnickiej 13.
ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Władysław Cembrowski, zamieszkały Lwów Kleparów, Winnica 14. Łaskawego znalazcę prosz ęo zwrot za wynagrodz. v
SKRADZIONO dnia 8. 7. 1944 następujące dokumenty: Erfassungsboger z odroczeniem do 1. 10, Ausweis wydany przez Landkommisariat w Krosnem oraz wyciąg metrykalny wydany w Brodach na nazwisko Skulski Władysław, ul. Żółkiewska 39; zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. 25471
SKRADZIONO 6. 7. 1944 na linii Sambor - Lwów, Kennkartę nr 2387, Ausweis szkolny, bilet miesięczny oraz inne dokumenty. Kogut Józefa, Rudki.
SKRADZIONO indeks Stadt Mediz. Naturwissenschaftliche Fachkurse Lemberg, nr 148/44 na nazwisko — Irena Ziemska. 25461
ZGUBIONO Kennkartę nr 2053 wydaną przez Lnadkommisariat Sambor 1. 10. 1943 r. na nazwisko Jurko Moskal — z Berezowa. v
KTO dnia 14. 6. znalazł na placu Krakowskim jedną jedwabną pończochę — proszę zwrócić za wynagrodzeniem ul. Pijarów 5 a, mieszk. 12. v
SKRADZIONO portfel z dokumentami — dnia 12. lipca br. na nazwisko Antoni Piastuch, Kennkartę, paszport sowiecki Ausweis; oddać za wynagrodzeniem ul. Teresy 2, m. 4. v

ZGUBIONO 13. 7. Kennkartę na nazwisko Żylski Ignacy, poświadczenie zameldowania policyj. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Mączyńskiego 28, m. 1. v
ZGUBIONO torebkę damską, kartę rozpoznawczą wydaną we Lwowie, Ausweis, legit. Izby Zdrowia, papierośnicę i gotówkę. Łaskawy znalazca zachowa pieniądze a zwróci dokumenty pod adresem: Sługocka Stanisława, Lwów — Krasickich 10. v
ZGUBIONO meldunek policyjny i Ausweis nr 19681, różne kwity na nazwisko Maria Mazur, zam. Leśna 16. v
ZGUBIONO Ausweis wydany przez Landwirtschaftliche Zentralstelle Distriktsstelle Galizien na nazwisko — Janina Gajewska. 25514
ZGUBIONO dnia 16. lipca między ulicą Jagiellońską a 3-go Maja Kennkartę nr 4147, Ausweis szkolny, metrykę urodzenia, 3 świadectwa szkoły handlowej i policyjne zameldowanie na nazwisko Maria Sienicka, Zimna Woda. Łaskawy znalazca zwróci na ul. Kościuszki 16.
ZGUBIONO dnia 15. 7. Ausweis wydane 4. 6. nr 85, metryka całej rodziny zameldowanie policyjne razem z portfelem i inne papiery na nazwisko Władysław Baczyński, Szpitalna 11 a. v
ZGUBIONO dnia 20. 6. 1944 r. zameldowanie policyjne na nazwisko Kursa Ewa, ul. Bernsteina 5, m. 8. v
ZAGUBIONO wymeldowanie policyjne — Alfreda Bayerstätter. v

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER, lat 39, Polak, na stanowisku, pozna pannę Polkę do lat 35, finansowo dobrze sytuowaną. Cel matr. Pierwszeństwo brunetki, szatynki. Odpowiadam na listy nieanonimowe i z pełnym adresem. Gaz. Lw. nr 25421
KAWALER lat 31, wysoki, przystojny, bez nałogów, szuka przystojnej panny lub wdówki niezależnej. Listy z pełnym adresem, fotografią której zwrot ręczę do Adm. Gaz. Lw. nr 25399. — Cel matr.
SAMOTNĄ w celu matr. tą drogą pozna z braku czasu i znajomości czterdziestoletni dyskretny kawaler. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 25269:
KAWALER, lat 26, przystojny, brunet, na dobrej posadzie, pozna w celu matrymonialnym przystojną panienkę może być biedną, tylko bez przeszłości. Listy do Gaz. Lw. nr 25405:

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony Sekretariatu 202—23. — Kroniki 105—21. Działu ogłoszeń 200—06. Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk. „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokoła 4.